

Sygn. akt VII U 1303/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 października 2023 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Kosicka

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie 19 października 2023 r. w Warszawie

odwołania (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz wysokość podstawy wymiaru składek

z 16 lipca 2021 r., nr (...)

z udziałem M. L.

oddala odwołanie.

sygn. akt VII U 1303/21

UZASADNIENIE

(...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z 16 lipca 2021 r., znak: (...) stwierdzającej, że M. L. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz zdrowotnemu w okresie od 31 grudnia 2013 r. do 30 maja 2014 r. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia u ww. płatnika składek.

Zaskarżonej decyzji zarzucono:

rażące naruszenie przepisu art. 8 k.p.a. poprzez jego niezastosowanie i niedoręczenie ubezpieczonemu zaskarżonej decyzji;

naruszenie art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021r. poz. 423 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie pomimo tego, że w niniejszym postępowaniu przepis ten powinien znaleźć zastosowanie;

naruszenie art. 83 ust. 3 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021r. poz. 423 ze zm.) polegające na ustaleniu podstawy wymiaru składek za osobę wykonującą umowę zlecenia, pomimo braku podstaw do przyjęcia takiego rozstrzygnięcia;

naruszenie art. 353¹ k.c. polegające na jego niezastosowaniu, pomimo że przepis ten w niniejszej sprawie powinien znaleźć zastosowanie;

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonej decyzji mający istotny wpływ na jej treść, polegający na:

wewnętrznie sprzecznych oraz nielogicznych ustaleń jakoby płatnik zawarł z ubezpieczonym umowę zlecenia pomimo, że z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynika wniosek odmienny;

oparciu skarżonego rozstrzygnięcia jedynie na podstawie własnych przypuszczeń i domniemań ZUS bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia charakteru stosunku prawnego łączącego strony.

Powołując się na powyższe zarzuty, odwołująca się spółka wniosła o uchylenie w całości zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, zasądzenie od organu rentowego na rzecz strony odwołującej zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i o przeprowadzenie dowodów wskazanych w treści odwołania. W ocenie skarżącej spółki, przedłożone w toku kontroli umowy (w tym umowa, której dotyczy przedmiotowa sprawa) miały bezspornie charakter umów o dzieło, a nie umów świadczenia usług czy też zlecenia. Zdaniem odwołującej spółki taki charakter tych umów był wolą stron, a ustalenia dokonane przez ZUS opierają się wyłącznie na błędnej interpretacji treści tychże umów oraz przypuszczeniach i domysłach ZUS niezajmujących oparcia w jakimkolwiek materiale dowodowym. Strona odwołująca wskazała, że przedmiotem tych umów wbrew twierdzeniom ZUS, było wykonanie czynności składających się na szczegółowo określony w tychże umowach rezultat. Nie sposób zatem zgodzić się ze stanowiskiem w zakresie braku rezultatu w przypadku w/w umów, który to był precyzyjnie w tychże umowach określony, co niezwykle istotne możliwe do zweryfikowania w prosty sposób i co jeszcze istotniejsze był on faktycznym warunkiem wypłaty należnego danemu wykonawcy wynagrodzenia. Powyższe okoliczności przeczą w ocenie odwołującej tezę, o tym jakoby strony nie przewidywały odpowiedzialności wykonawcy za „efekt”, czy też o braku odbioru dzieła (odwołanie k. 3-4 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie na swoją rzecz od odwołującej się spółki zwrotu kosztów postępowania w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy w pierwszej kolejności wskazał, że przedmiotowa decyzja została doręczona adwokat M. C., będącej kuratorem osoby ubezpieczonej ustanowionym postanowieniem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie VI Wydziału Rodzinny i Nieletnich z 26 stycznia 2021 r. w sprawie o sygn. akt VI RNs 299/20. Decyzja ta została odebrana przez kuratora 27 lipca 2021 r., a zatem wbrew twierdzeniom strony skarżącej nie doszło do naruszenia przepisu art. 8 k.p.a., gdyż Zakład Ubezpieczeń Społecznych dochował staranności w zabezpieczeniu w toku postępowania przed tym organem interesów prawnych osoby ubezpieczonej.

Zdaniem organu rentowego, czynności wykonywane przez ubezpieczonego były w istocie realizowane w ramach umowy starannego działania, mającej charakter umowy zlecenia, co z kolei rodzi obowiązek objęcia go ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym oraz zdrowotnym i wypadkowym z tytułu wykonywania umów zlecenia na rzecz odwołującej się spółki. Odnosząc się z kolei do podniesionego przez stronę skarżącą zarzutu przedawnienia należności składkowych, Zakład podniósł, że w rozpatrywanej sprawie nie mają zastosowania przepisy o przedawnieniu składek, gdyż zaskarżona decyzja nie dotyczy obowiązku zapłaty należności składkowych, a wyłącznie weryfikuje dane w zakresie podlegania ubezpieczeniu, zaś dolegliwość w postaci ewentualnej konieczności zapłaty składek pozostaje poza zakresem niniejszego postępowania. Organ rentowy zaznaczył, że zdaniem płatnika składek charakterystyczne elementy zawieranych przez Spółkę umów (w tym jednoznacznie określony rezultat) wskazują, że były to umowy o dzieło i jako takie zgodnie z ustawowymi regulacjami dotyczącymi zasady swobody umów należy je traktować. Organ rentowy wskazał, że bezsporną jest okoliczność, że w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji płatnik składek zawierał z Zainteresowanym umowy dzieła, których przedmiotem było rozmrożenie, wypatroszenie i poporcjowanie 5 ton ryb. Organ rentowy podkreślił, że w jego ocenie zawarta pomiędzy stronami umowa jest umową starannego działania, ponieważ na jej podstawie zlecający oczekiwał od zleceniobiorcy wykonywania pracy polegającej na przetworzeniu określonej ilości ryb. Organ rentowy podkreślił, że w jego ocenie umowy zawartej pomiędzy odwołującą

spółką a ubezpieczonym nie można uznać za umowę o dzieło, gdyż wykonywane czynności były charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług. Zdaniem organu rentowego, czynności wykonywane przez Ubezpieczonego były w istocie realizowane w ramach umowy starannego działania, mającej charakter umowy zlecenia, co z kolei rodzi obowiązek objęcia go ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym oraz zdrowotnym i wypadkowym z tytułu wykonywania umów zleceni na rzecz odwołującej spółki (odpowiedź na odwołanie, k. 8 – 10 a.s.).

Na etapie wstępnego badania sprawy i warunków formalnych złożonego odwołania, zarządzeniem z 22 września 2021 r. wezwano pełnomocnika odwołującej się spółki do wskazania adresu zamieszkania ubezpieczonego M. L. - w terminie 14 dni, pod rygorem zwrotu odwołania (zarządzenie z 22 września 2021r., k. 12 a.s.). Pełnomocnik odwołującej się spółki nie wykonał zobowiązania. Wobec powyższego 26 października 2021 r. zarządzono zwrot odwołania (zarządzenie z 26 października 2021 r. k. 17 a.s.).

Postanowieniem z 30 czerwca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił powyższe zarządzenie o zwrocie odwołania, wskazując, że płatnik składek (w przeciwieństwie do organu rentowego) nie ma obowiązku ustalać prawidłowego adresu ubezpieczonego dla celów postępowania sądowego (postanowienie z 30 czerwca 2022 r. wraz z uzasadnieniem k. 72 i 84-90 a.s.). W związku z powyższym sprawa została zwrócona do tutejszego sądu celem rozpoznania.

Zarządzeniem z 6 kwietnia 2023 r. wezwano pełnomocnika organu rentowego do wskazania aktualnego adresu ubezpieczonego (zarządzenie z 6 kwietnia 2023 r. k. 98 a.s.).

Organ rentowy pismem z 4 maja 2023 r. wskazał, że z systemu informatycznego ZUS wynika, że ubezpieczony zamieszkuje pod adresem ul. (...) we W.. Adres ten jest adresem zameldowania ubezpieczonego od 30 sierpnia 2022 r. (pismo z ZUS z 4 maja 2023 r. k.100-101a.s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wpisana jest do Krajowego Rejestru Sądowego, Rejestru Przedsiębiorców jako spółka, której przeważającym przedmiotem działalności jest pozostała działalność związana z udostępnianiem pracowników (wydruk z KRS k. 6-7 a.s.).

31 grudnia 2013 r. (...) (...) sp. z o.o. zawarła z M. L. umowę nazwaną umową o dzieło, której przedmiotem było rozmrożenie, wypatroszenie i poporcjowanie 5 ton ryb. Jako termin rozpoczęcia umowy o dzieło wskazano 31 grudnia 2013 r. a zakończenia 30 maja 2014 r. W umowie wskazano, że zleceniobiorcy przysługuje wynagrodzenie w wysokości 11 682 zł brutto za wykonanie dzieła (umowa o dzieło z 31 grudnia 2013 r. k. 2623 tomu III akt kontroli ZUS).

Pismem z 19 kwietnia 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. zawiadomił płatnika składek i ubezpieczonego o wszczęciu postępowania w sprawie obowiązku złożenia prawidłowych dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych, wskazując, że na podstawie protokołu kontroli stwierdzono nieprawidłowość w zakresie niezgłoszenia M. L. do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego oraz nienaliczenia stosownych składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia nazwanej przez płatnika umową o dzieło (zawiadomienia o wszczęciu postępowania z 19 kwietnia 2021 r. – k. 4255 tomu I akt ZUS).

W toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego organ rentowy przeprowadził kontrolę w spółce (...) (...) (...) sp. z o.o. Organ rentowy ustalił wówczas, że spółka (...) (...) (...) sp. z o.o. nie zgłosiła M. L. z tego tytułu do obowiązkowego ubezpieczeń emerytalnego, rentowego i wypadkowego oraz ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy nazwanej jako umowa o dzieło.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. po przeprowadzeniu powyższego postępowania na podstawie art. 83 ust.1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, ustawy z 13 października 1998 r; o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 423) oraz w związku z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1398.) wydał zaskarżoną decyzję z 16 lipca 2021 r., nr: (...), na podstawie której stwierdzono, że M. L. podlega obowiązkowo

ubezpieceniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz zdrowotnemu w okresie od 31 grudnia 2013 r. do 30 maja 2014 r. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) (...) sp. z o.o., a podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne wynosi:

Miesiąc/ rok	Kod ubezpieczenia	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie zdrowotne			
na ubezpieczenie	na ubezpieczenie					
Emerytalne i rentowe	Chorobowe	Wypadkowe	Zdrowotne			
01-2014	041100	234,00 zł		234,00 zł	207,65 zł	18,69 zł

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w wyniku kontroli przeprowadzonej przez Wydział Kontroli Płatników Składek III Oddział ZUS w W. ustalono, że płatnik składek w okresie od 31 grudnia 2013 r. do 30 maja 2014 r. zawarł z M. L. umowę zlecenia, nazwaną przez płatnika składek umową o dzieło. Przedmiotem umowy było rozmrożenie, wypatroszenie i poporcjowanie 5 ton ryb. Ubezpieczony zajmował się podczas pracy czyszczeniem i układaniem ryb. Do pracy przychodził na określonej godzinie. Pracował dziennie po 8 do 12 godzin, czasami zostawał dłużej.

Płatnik składek nie zgłosił ubezpieczonego do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowych, wypadkowego i zdrowotnego w okresie wykonywania umowy oraz nie zadeklarował i nie odprowadził składek na powyższe ubezpieczenia od kwot wynikających z dokumentacji źródłowej wymienionych w tabeli powyżej. Zgodnie z danymi zawartymi w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS w/w w powyższym okresie nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Z akt sprawy wynika, że w tak określonym zakresie czynności, do wykonywania których zobowiązał się ubezpieczony, nie występuje żaden materialny rezultat. Przyjmujący zamówienie zobowiązuje się jedynie do starannego działania polegającego na wykonywaniu czynności zgodnych z przedmiotem umowy. Wykonywanie powyższych prac, zdaniem Zakładu nie może być uznane za dzieło. Umowa nazwana umową o dzieło zawarta ze zleceniobiorcą noszą znamiona umowy zlecenia (decyzja z 16 lipca 2021 r. – k. 5249 akt ZUS).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, w tym w aktach kontroli przeprowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dokumenty zawarte w aktach sprawy są wiarygodne i co do zasady ich treść nie były kwestionowane przez strony procesu. Dlatego też sąd nadał dowodom z dokumentów walor wiarygodności. W związku z tym, sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Ponadto Sąd oparł swoje ustalenia na zeznaniach ubezpieczonego M. L.. Zeznania ubezpieczonego zasługiwały na uwzględnienie ponieważ M. L. opisał w sposób szczegółowy i zgodny z pozostałym materiałem dowodowym czym zajmował się podczas pracy i co należało do jego obowiązków.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Z przepisów art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1230 z późn. zm., dalej ustawa systemowa) wynika, że ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz z osobami z nimi współpracującymi, od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Ubezpieczeniom społecznym nie podlegają natomiast osoby wykonujące pracę w oparciu o umowę o dzieło.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1 (w oparciu o przychód, o którym mowa w przepisach ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych), jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Konsekwencją podlegania ubezpieczeniom społecznym jest także podleganie ubezpieczeniu zdrowotnemu. Do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2561 z późn. zm.).

Organ rentowy zakwestionował charakter prawny umowy zawartej przez płatnika składek (...) M. z M. L. i stwierdził, że zainteresowany podlega ubezpieczeniom obowiązkowym jako osoba świadcząca pracę na podstawie umowy zlecenia w okresie od 31 grudnia 2013 r. do 30 maja 2014 r. Organ rentowy odmówił uznania ww. umowy za umowę o dzieło.

Stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem prawnym ukształtowanym w drodze umownej, zaś obowiązek ubezpieczenia społecznego wynika z przepisów prawa i nie jest uzależniony od woli ubezpieczonego lub organu rentowego (wyrok Sądu Najwyższego z 19.03.2007 r., II UK 133/06, OSNP 2008/7-8/114). Nawiązanie tego stosunku następuje jednocześnie z zaistnieniem sytuacji rodzącej obowiązek ubezpieczenia, będąc wyrazem automatyzmu prawnego – jest ono wtórne wobec stosunku podstawowego będącego tytułem ubezpieczenia (Komentarz do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, red. B. Gudowska i J. Strusińska-Żukowska, Warszawa 2011, s. 79).

W dalszej kolejności zauważyć należy, że wprawdzie art. 353⁽¹⁾ k.c. ustanawia zasadę swobody umów, która umożliwia stronom wybór rodzaju stosunku prawnego, jaki będzie je łączył, przy czym możliwe jest kształtowanie stosunków zobowiązaniowych w sposób odmienny niż czynią to umowy nazwane, normatywnie uregulowane w kodeksie cywilnym lub innych ustawach, to jednak zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, a zadaniem sądu rozpoznającego daną sprawę jest ocena łączącego strony stosunku zobowiązaniowego pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością (naturą) stosunku prawnego. Przekroczenie przez strony zasady swobody umów – poprzez naruszenie tychże kryteriów – skutkuje nieważnością umowy bądź jej części. Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma przy tym nie dosłowne, literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c.) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28.02.2013 r., III AUa 1785/12, Lex nr 1314708). Zasada swobody umów nie oznacza zatem dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (wyrok Sądu Najwyższego z 28.04.2010, II UK 334/09, Lex nr 604221).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniom społecznym, może – bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać – ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z 10.07.2014 r., II UK 454/13, Lex nr 1495840; z 10.01.2017 r., II UK 518/15).

Inspektorzy ZUS mogą przeprowadzać kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatników. Taka kontrola może obejmować m.in. prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek i wpłat, do których pobierania zobowiązany jest Zakład. ZUS ma prawo sprawdzać, jaki charakter ma praca wykonywana przez osobę zatrudnioną, czyli czy zawierane umowy są prawidłowo kwalifikowane, a co za tym idzie, czy płatnik miał prawo uznać, że określone zobowiązanie nie rodzi konieczności opłacania składek na ubezpieczenia społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17.04.2018 r., sygn. akt III AUa 1437/17, LEX).

Dla prawidłowej kwalifikacji przedmiotowej umowy istotne zatem pozostaje poczynienie uwag ogólnych odnoszących się do podstawowych elementów umów zlecenia oraz umów o dzieło.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.). Przepisy o zleceniu stosuje się odpowiednio do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami (art. 750 k.c.) – w sytuacji, gdy przedmiotem umowy jest dokonanie czynności faktycznej lub usługi, występuje umowa o świadczenie usług, o ile czynność ta nie jest unormowana innymi przepisami. Umowa o świadczenie usług należy do umów starannego działania – przyjmujący zlecenie świadczenia usług zobowiązuje się do dołożenia należytej staranności (art. 355 k.c.), a nie do uzyskania określonego rezultatu. Pojęcie „usługi” obejmuje w zasadzie dokonanie każdej czynności faktycznej. Zleceniobiorca powinien wykonać zlecenie osobiście i stosować się do wskazanego przez zleceniodawcę sposobu wykonania. Przyjmujący zlecenie może powierzyć jego wykonanie osobie trzeciej tylko wtedy, gdy to wynika z umowy lub ze zwyczaju albo gdy jest do tego zmuszony przez okoliczności (art. 738 § 1 zd. 1 k.c.). W wypadku umowy zlecenia rezultat nie jest elementem koniecznym, występuje natomiast jako zasada obowiązku osobistego spełnienia świadczenia przez zleceniobiorcę, z uwagi na osobiste zaufanie między stronami (wyrok Sądu Najwyższego z 15.07.2014 r., II UK 496/13). Co do umów o świadczenie usług i umów zlecenia, będących umowami starannego działania, wskazuje się również, że podjęcie przez dłużnika wymaganych czynności przy zachowaniu wiążącego go stopnia staranności oznacza, że dłużnik wykonał zobowiązanie, pomimo że nie osiągnięto określonego celu umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 4.10.2006, II CSK 117/06, Lex nr 332959).

Z kolei przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do wypłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.). W umowie o dzieło wymagane jest osiągnięcie uzgodnionego przez strony rezultatu, a zatem istotnym elementem umowy jest określenie dzieła, które ma zostać wykonane. Charakterystyczny dla umowy o dzieło rezultat umowy musi być przyjęty przez strony w momencie jej zawierania. W kodeksie cywilnym nie sformułowano definicji „dzieła”. W świetle poglądów orzecznictwa i nauki prawa dzieło jednoznacznie określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny bądź ucieleśniony materialnie, posiadający cechy, które pozwalają uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (wyrok Sądu Najwyższego z 18.06.2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004/4/142). Dzieło to wytwór, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (w szczególności przy użyciu jednostek metrycznych, przez porównanie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków lub też przez opis) zaś określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi (wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku: z 28.02.2013 r., III AUa 1785/12; z 20.06.2016 r., III AUa 2125/15). Nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy – materialnych bądź niematerialnych – gdyż wówczas zatraciłoby indywidualny charakter (wyrok SN z 14.11.2013, II UK 115/13, Lex nr 1396411). Rezultatem nieucieleśnionym dzieła nie może być czynność, a jedynie jej wynik, gdyż dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (wyrok Sądu Najwyższego z 04.07.2013 r., II UK 402/12, Lex nr 1350308). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, lecz może także polegać na dokonaniu zmian w rzeczy już istniejącej, jej naprawieniu, przerobieniu lub uzupełnieniu albo na rozbudowie rzeczy, połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składkowych lub przynależności (wyrok Sądu Najwyższego z 10.01.2017 r., II UK 518/15). Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad

fizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z 3.11.2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63, wyrok Sądu Najwyższego z 14.11.2013 r., II UK 115/13, Lex nr 1396411, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26.01.2006, III AUa 1700/05, OSA 2008/3/5). Sprawdzenie takie nie jest możliwe, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądany rezultat umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Należy podkreślić, że w odróżnieniu od umowy o świadczenie usług (zlecenia), umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły do konkretnego, w przyszłości indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia – nie wynik zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, to jest przedmiotowo istotnym. Jednakże nie ulega wątpliwości, że umowa o świadczenie usług (zlecenia) także może doprowadzić do materialnego rezultatu, z tym, że cechą dystynktywną dla takiej umowy jest położenie nacisku na staranne działanie zleceniobiorcy.

Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie (W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s.463; A. Brzozowski, Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła, Warszawa 1986, s.15).

Nie jest umową o dzieło wielokrotne, systematyczne świadczenie pracy, nawet gdy zmierza do osiągnięcia określonych rezultatów, gdyż z prawnego punktu widzenia jest to umowa zlecenia bądź umowa o świadczenie usług (K. Walacz, Zasady ubezpieczenia społecznego osób pracujących na podstawie umowy agencyjnej oraz umowy zlecenia, MP 1995/4/106).

Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 1.10.2015 r., III AUa 982/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16.06.2015 r., III AUa 842/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18.05.2015 r., III AUa 2154/14).

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że jeżeli przedmiotem umowy jest wykonanie określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, to przesądza to o ich kwalifikacji jako umów starannego działania – umów o świadczenie usług - art. 750 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z 18.04.2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013, nr 9-10, poz. 115 oraz z 13.06.2012 r., I UK 308/11, LEX nr 1235841, cytowane za uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z 3.10.2013 r., II UK 103/13, wyrok z 4.07.2013 r., II UK 402/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 06.02.2013, III AUa 533/12).

Przedmiotem umowy o dzieło nie może być osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek działania, starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 1.10.2015 r., III AUa 982/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16.06.2015 r., III AUa 842/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18 maja 2015 r., III AUa 2154/14).

W uzasadnieniu wyroku z 28 sierpnia 2014 r. (II UK 12/14) Sąd Najwyższy podkreślił, że stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego. Zarówno świadczenie zamawiającego, jak i wykonawcy dzieła uznawane są za świadczenia jednorazowe, a jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzą do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło (również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16.06.2015 r., III AUa 842/14).

Należy zaakcentować, że świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, ma miejsce także wówczas, gdy działalność wykonawcy oparta jest na długookresowym działaniu, które polega na powtarzalnym wykonywaniu czynności związanych z bieżącą działalnością danej firmy (wyrok SN z 6 kwietnia 2011 r. II UK 315/10, Lex nr 1162195). Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela poglądy przedstawione przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyrokach z 16 czerwca 2015 r. (III AUa 799/14), z 30 czerwca 2015 r. (III AUa 855/14) oraz z 27 października 2015 r. (III AUa 73/15), w świetle których granice swobody umów odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również do natury i celu stosunku prawnego kształtowanego przez strony. Z zasady swobody umów wynika mianowicie zakaz zawierania takich umów, które mają na celu obejście prawa. Podstawowym stosunkiem prawnym kreującym zatrudnienie jest stosunek pracy uregulowany w kodeksie pracy. Możliwość korzystania także przez strony z innych form zatrudnienia uregulowanych w kodeksie cywilnym, a przede wszystkim zatrudnienia na podstawie umowy o dzieło, która pozbawia wykonawcę wszelkiej ochrony ubezpieczeniowej w czasie trwania tego stosunku prawnego i w przyszłości (świadczenia rentowe czy emerytalne) nie może jednak stanowić podstawy prowadzenia stałej działalności. Umowa o dzieło jest umową jednorazową, zindywidualizowanego rezultatu. Jeśli te same czynności dla tego samego podmiotu wykonują różne osoby na podstawie umów o dzieło, nasuwa to wniosek, że podmiot ten zmierza do obejścia przepisów dotyczących zatrudnienia i dąży do obniżenia kosztów działalności kosztem osób faktycznie wykonujących dla niego pracę, a w konsekwencji działa wbrew naturze umowy o dzieło. Cywilnoprawna umowa o dzieło nie stanowi podstawy prawnej dla zatrudniania osób przy bieżącej działalności podmiotu gospodarczego. W takiej sytuacji występuje bowiem w istocie zatrudnianie pracowników, ze wszystkimi rygorami wynikającymi z kodeksu pracy, a co najwyżej, dla wykonania doraźnych usług, zatrudnienie zleceniobiorców. Nie może przy tym ująć uwadze, że korzyści z zatrudnienia pracowników czerpią nie tylko sami zatrudnieni i pracodawca (choć mniejsze niż przy zatrudnieniu wykonawców dzieł), ale też państwo. Stąd, nawet gdy strony umowy o dzieło nie są zainteresowane inną formą prawną, to i tak umowa o dzieło realizowana w warunkach pracy odbywanej w bieżącej działalności podmiotu gospodarczego nastawionego na zysk, jest nieważna. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest to, że warunki jej realizacji nie odpowiadają naturze prawnej tego rodzaju umowy, a nadto jest zawierana z pokrzywdzeniem interesów państwa, na rzecz którego w określonych sytuacjach faktycznych każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie (art. 84 Konstytucji RP). Do takich sytuacji, z których w ogólnospołecznym interesie państwo czerpie korzyści należy m.in. zatrudnianie osób fizycznych przy wykonywaniu bieżącej działalności podmiotu gospodarczego.

Należy przy tym dodać, że nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu charakteru umowy jako umowy o dzieło (jak w analizowanej sprawie) nie są elementami decydującymi samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6.06.2012, III AUa 377/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 07.05.2013, III AUa 1136/12, Lex nr 1316152). Nadto zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, III AUa 995/15, Lex nr 2110619).

Ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie uprawniają do wniosku, że rzeczywistą wolą i celem stron spornej umowy, nazwanej „umową o dzieło”, patrząc przez pryzmat przyjętych przy jej zawarciu założeń i sposobu realizacji, nie było zawarcie umowy o dzieło – była to umowa starannego działania o charakterze umowy zlecenia.

Zawierając z ubezpieczonym M. L. umowę 31 grudnia 2013 r., odwołujący płatnik składek dokonał jedynie ramowego określenia przedmiotu umowy, wskazując, że zainteresowany ma za zadanie rozmrożenie, wypatroszenie i poporcjowanie 5 ton ryb. Przy takim określeniu przedmiotu umowy nie można mówić o indywidualnym charakterze dzieła. Nie wskazano żadnych cech indywidualizujących będących wynikiem szeroko rozumianej twórczości. Niewątpliwie dzieło nie zostało w umowach z góry przewidziane i określone w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację. Określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości o jakie dzieło chodzi (cyt. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28.02.2013 r.). Przyjmuje się również, że dzieło jest rezultatem obiektywnie osiągalnym i pewnym w danych warunkach (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 10.01.2012 r. sygn. akt III AUa 1447/11).

Jednym zaś z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok SA w Lublinie z 26 stycznia 2006r., III AUa 1700/05). Zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym przez organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie, że odwołująca nie miała możliwości dokonania sprawdzenia istnienia wad fizycznych wykonanego przez zainteresowanego efektu końcowego jego pracy, tj. rozmrożenia, wypatroszenia i poporcjowania 5 ton ryb. Płatnik składek nie kontrolował jakości wykonania pracy przez zainteresowanego, lecz jedynie ilość. Powyższe zaś prowadzi do wniosku, że przedmiotem umowy nie było wykonanie dzieła, lecz świadczenie usługi – szeregu czynności związanych z przygotowaniem ryb.

W nawiązaniu do zawartego w odwołaniu zarzutu przedawnienia należności składkowych, sąd zauważa zgodnie z twierdzeniami organu rentowego, że w niniejszej sprawie nie mają zastosowania przepisy o przedawnieniu składek, ponieważ zaskarżona decyzja nie dotyczy obowiązku zapłaty należności składkowych, natomiast podlegania ubezpieczeniom. Wobec powyższego podniesiony zarzut nie mógł wpłynąć na zasadność zaskarżonej decyzji.

Z przytoczonych wyżej względów odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. należało oddalić jako niezasługujące na uwzględnienie. Uznać bowiem należało, że płatnik składek i zainteresowany ułożyli swój stosunek prawny, mający wynikać z umowy o dzieło, w sposób sprzeciwiający się naturze tego rodzaju umów. Oceniając zaś okoliczności realizacji tych umów trzeba było stwierdzić, że faktycznie strony łączyła umowa, której reżim odpowiadał reżimowi umowy zlecenia.